

Strona znajduje się w archiwum.



## NIE ZAPOMINAJMY O BEZDOMNYCH. TELEFON NA NUMER ALARMOWY 112 LUB OZNACZENIE NA KRAJOWEJ MAPIE ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA ZAJMIĘ NAM TYLKO CHWILĘ, A MOŻE URATOWAĆ LUDZKIE ŻYCIE

Data publikacji 13.02.2020

**Bezdomność to problem z którym boryka się każde większe miasto. Często tylko dzięki empatii zwykłych przechodniów udaje się zapobiec tragedii i służby w porę odwożą wychłodzoną osobę do szpitala albo do placówek pomocowych dla osób bezdomnych. Oprócz telefonu na numer alarmowy 112 w każdym przypadku, który nie wymaga pilnej interwencji, można nanieść odpowiedni znacznik na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Telefon lub oznaczenie na KMZB zajmuje tylko chwilę.**

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to narzędzie, dzięki któremu można oznaczyć miejsca przebywania osób bezdomnych. Z listy dostępnych oznaczeń należy wybrać „Osoba bezdomna wymagająca pomocy”, a następnie nanieść znacznik na konkretne miejsce na mapie i gotowe. Cała procedura jest niezwykle prosta. Można dodatkowo dodać krótki opis lub załączyć zdjęcie lub film. Policjanci odbiorą taki sygnał i sprawdzą, czy nikt we wskazanym rejonie nie potrzebuje pomocy.

W każdym pilnym przypadku zagrożenia życia lub zdrowia należy wykonać telefon na numer alarmowy i wezwać pilnie pomoc. Jeśli na dworze panują niekorzystne warunki atmosferyczne i występuje realne zagrożenie czyjegoś życia - niezwłocznie zadzwońmy na numer 112. Z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa korzystajmy wyłącznie w przypadku, gdy wiemy o tym, że bezdomni przebywają na pewnym obszarze w sposób stały lub powtarzający się. Wtedy policjanci włączą ten obszar do miejsc, które sprawdzają podczas swojej służby patrolowej. Sprawdzą je także w dni największych mrozów i w razie konieczności zaproponują przewiezienie do noclegowni lub innych placówek pomocowych. Miejsca takie będą również odwiedzane przez dzielnicowych, którzy przekazują potrzebującym adresy miejsc, w których mogą otrzymać posiłek lub ciepłe ubranie.

Policjanci zadania związane z okresem zimowym realizują już od kilku miesięcy, kiedy zaczął się okres, gdzie temperatura w nocy spadła poniżej 0. Funkcjonariusze współpracują z instytucjami, które zajmują się problematyką osób bezdomnych. Dzięki temu doskonale orientują się, w jakich miejscach takie osoby starają się przetrwać zimą. Informacje o nich przekazują także sami mieszkańcy.

Klatki schodowe, piwnice, budynki gospodarcze i inne zadaszone miejsca służą bezdomnym jako zimowe schronienie. Jest to często uciążliwe dla mieszkańców. Dlatego funkcjonariusze reagują na takie sygnały.

Prowadzona interwencja to szansa dla policjantów, by wskazać noclegownie i miejsca wydawania posiłków. W niektórych sytuacjach niezbędna jest też pomoc lekarza.

Praca z bezdomnymi nie należy do najłatwiejszych. To często osoby, które mimo złego stanu zdrowia, braku dostępu do wody, prądu czy ogrzewania, twierdzą, że radzą sobie doskonale. Mimo tego policjanci wciąż odwiedzają znane już im osoby czy miejsca, gdzie się najczęściej gromadzą. Przestrzegają także przed ogrzewaniem się w pomieszczeniach przy ognisku.

Każdy człowiek jest ważny, niezależnie od tego, jak potoczyło się jego życie. Jeśli ktoś dotknięty jest problemem bezdomności, trzeba próbować mu pomóc. Zmiana może zacząć się choćby od wizyty w schroniskach, które oferują programy i projekty pomocowe zmiany dotychczasowego życia. Problemem jest jednak alkohol. Placówki pomocowe wymagają, aby podopieczni zachowywali trzeźwość i to jest główna bariera, dla której część bezdomnych decyduje się na życie na ulicy. Alkohol jest też w przypadku mrozów czynnikiem dużego ryzyka. Zmieniona percepcja, w tym zaburzone odczuwanie zimna, może przyczynić się do niebezpiecznego wychłodzenia organizmu.

Podczas tegorocznej zimy wrocławscy policjanci odebrali już za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa 20 zgłoszeń, które dotyczyły właśnie miejsc przebywania osób bezdomnych. Kilka z nich zostało już potwierdzonych. Dziękujemy za te sygnały. Pochodzą one bowiem od osób, którym zależy na losie innych. Nasza reakcja ma znaczenie, pamiętajmy o tym, gdy następnym razem zobaczymy kogoś śpiącego na ławce w parku czy leżącego na chodniku.

(KWP we Wrocławiu / mg)